

**KAZDY  
ROLNIK**

*dążący do poprawy swego bytu i rodziny, przesła się w Kółkach Rolniczych*  
**P. T. R.**

Wąbrzeźno, 31 X. 36 r.

# ROLNIK



**OBOWIĄZKIEM**

*każdego rolnika kochającego swoją Ojczyznę jest złożyć choćby jaknajskromniejszą ofiarę — na Fundusz Obrony Narodowej*

Wąbrzeźno, 31 X. 36 r.

NR 30

DODATEK POŚWIĘCONY SPRAWOM ROLNICZYM. ORGAN T.R.P.

ROK VI

## Jesienne nawożenie łąk i pastwisk

Do niedawna jeszcze bardzo powszechnym było mniemanie że nawożenie łąk jest zbędne, gdyż jak mówiono - łąkę powinno żywić pole, a nie ma sensu robić nakładów nawozowych na łąki, skoro i tak zawsze tam się coś zieleni. Zapomniano wszakże o tym że owa zieleń nie świadczy o wartości danego użytku, bo mech szuwały i różne kwaśne trawy są zielone a jednak nie nakarmi się nimi krów.

Rozumie się, że łąki okresowo zalane, gdzie się n aplecach siano wynosi, a nawet tylko półmokre, nie dadzą korzyści z nawożenia, ale też w takich wypadkach pierwszą czynnością będzie ich odwodnienie, natomiast gdy są już odwodnione, czy też z natury dostatecznie suche, zostawiać je bez zasłku nawozowego można jedynie wtedy, gdy istnieją jakieś sploty z pól okolicznych lub namuły rzeczne. Takich jednak łąk, czy pastwisk mamy niewiele, przeważnie zaś łąki nasze i pastwiska są wyjątkowo, o mizernym poroście a zasilek nawozowy działa na nią bardzo skutecznie.

Obliczono, że dobrze urządzona łąka, czy pastwisko, daje dochód większy niż taki sam obszar zasiany pszenicą i to pszenicą, która dała plon dwudziestu kilku metrów z hektara. To też niema dwóch zdań, że nawożenie łąk się opłaca, byle umiejętnie przeprowadzone.

Pomijając gnojenie łąk obornikiem, którego zwykle nawet brakuje na polach - świetnie działa na łąki murszasty kompost, złożony przeważnie z różnych skrzobek podwórzowych i szosowych, na łąki zaś mało próchniczne kompost z przegniłych roślin. Po drugim pokosie taki dobrze przegniły kompost rozrzucony po łące i ubronowany niewątpliwie wzmocniłby ruń zapewnił bogatsze plony przyszłorocznej trawy. Ale kiemy jak to jest z tym kompostem - najczęściej go wcale nie ma w gospodarstwie, a łąka jest i wyraźnie wymaga nawożenia. To też jedynie możliwym bywa w takich razach zwrócić się do nawozów pomocniczych bo choć grosz trzeba na nie wydać, ale skuteczność działania będzie niewątpliwa.

Na torwiaste łąki - poznaliśmy już dość dawno skuteczność kaimitu. Stosuje się go zwykle około 6 q na ha. Ale gdybyśmy forsowali samym potasem, to wkrótce plony traw z początku wysokie, wkrótce i gwałtownie spadłyby, gdyż fosfor zostałby wyczerpany.

Jest to koniecznym i nawóz fosforowy, bo wzmacnia tkanki roślinne, wzbogaca paszę w białko — tak pożyteczne w sianie i na ogół, łącznie z potasem powiększa ilość koniczyn i groszków łąkowych. Dawniej stosowaną tomasówkę zastępujemy obecnie lepszą od niej supertomasyną, która nietylko fosforem rośliny zasila, ale i wysoką zawartością wapna, działa skutecznie na przewietrzenie gleby łąkowej oraz na jej odkwaszenie. Supertomasynę stosuje się zwykle około 300 kg. na ha. biorąc pod uwagę 16 proc. O ile byśmy stosowali superto-

masynę 30 proc. która kalkuluje się taniej, należy jej dać około 150 kg. na ha.

Ale to nie wszystko. Zarówno łąki i pastwiska cierpią niemało zawsze na brak azotu, bo jakkolwiek mówi się, że np. łąki murszaste i torfiaste zawierają w swym składzie obfite źródło azotu, ale cóż z tego, kiedy to źródło jest często mało dostępne. To też dodatek azotniaku bardzo często

zadziwiający wywiera wpływ: trawy rosną bujnie, a ciemna zieleń wskazuje, jak bardzo azot był tu potrzebny.

Azotniak należałoby dać niedługo po spręczeniu drugiego pokosu w pełnej dawce 100 kg. na ha. razem z supertomasyną i kaimitem: nawozy zmieszane tuż przed rozsiewem powinny doskonale być w bronowane w glebę łąkową. Pamiętajmy, że na łąkach i pastwiskach odpowiednio nawożone zawartość białka w paszy zwiększa się o 50 proc. a zawartość tłuszczu o 26%. Mamy więc obfitą i nadzwyczaj pożywną paszę, która i bez dodatków treściwych pasz będzie naprawdę żywić nasze inwentarze.

## Rady gospodarskie na listopad

**W polu i w zagrodzie.**

W dalszym ciągu aż do nastania silniejszych mrozów wykonywać głębokie orki zimowe, przeorywki kartoflisk w dni pogodne wywozić i od razu rozstrząsać i niezbyt głęboko przyorać obornik zwłaszcza pod buraki, — które na oborniku wiosennym źle się udają. Zacząć młóć zboż i odstawić. Drób w domu w ciepło trzymać.

Opatrzyć piwnice przed mrozami

gnojówki itp. Bydło żywić w stajni, przeważnie aż do mrozów.

**W Ogrodzie:**

Przygotowywać ziemię do inspektów. Przygotowanie kompostów poleca na zbieraniu w ciągu roku odpadków ogrodowych, jak liście, łodygi, chwasty, śmieci z dróg. Zlewamy to wszystko gnojówką i przerabiamy 2 — 3 razy i gdy części składowe przegnią używamy do inspektów.

## Zakończenie kursu teatralnego dla kierowników i reżyserów teatrów ludowych i żołnierskich w Toruniu

Zarząd Pomorskiego Związku Teatrów Ludowych w porozumieniu z szeregiem organizacji społeczno-oświatowych podjął inicjatywę urządzenia kursu teatralnego dla kierowników i reżyserów teatrów ludowych i

żołnierskich. Potrzebę urządzenia takiego kursu najlepiej uzasadnia fakt, że w roku 1935 na 1115 kierowników i reżyserów teatralnych przeszkolenie teatralne posiadało zaledwie stu. Ponadto chęć podniesienia i ożywienia

pracy w zespołach teatru ludowego, nadania tej pracy wspólnego jednolitego kierunku, chronienia od zagłady bogatej tradycji ludowej, podnoszenia kulturalnego i moralnego mas przez zdrowy teatr ludowy — oto istotne cele, dla których z niemałym trudem został zorganizowany w Toruniu 2 tygodniowy kurs teatru od 5 do 17 października 1936 r. Program kursu obejmował najważniejsze zagadnienie wiedzy teatralnej organizację teatru, wymowę, inscenizację, grę sceniczną reżyserię, charakterystykę, kostiumologię, budowę sceny, dekoracje i efekty świetlne pieśni i tańce ludowe. Uwzględniono również na kursie zagadnienia regionalizmu, mazurskiego i śląskiego.

Prelegentami na kursie byli: p. Władysław Jędrzej Cierniak z Warszawy, znany wszystkim teatralnikom ludowym, instruktor Teofil Matejko z Poznania, oraz artyści Teatru Ziemi Pomorskiej pp. Małkowska, inż. Małkowski i reżyser Piekarzki, ponadto prezes Ratajski, prof. Ludwik Kitz, mgr. M. Wojnowski, naczelnik Jonas i Butuzowa z tańcami ludowymi.

Uroczyste zamknięcie kursu nastąpiło w sali kasyna oficerskiego w sobotę ubiegłą. Zamknięcia dokonał w obecności Zarządu PZTL, prelegentów przedstawicieli władz szkolnych, organizacji i prasy p. prezes Ratajski przemówieniem, w którym wezwał uczestników kursu by nabyte wiadomości odpowiednio zużytkowali na swoim terenie.

Po rozdaniu dyplomów, odbył się wspaniały pokaz widowiskowy, szereg zbiorowych inscenizacji unocznili widzom wynik 2 tygodniowej pracy.

40 nowych kierowników teatrów ludowych i żołnierskich rekrutujących się z pośród wszystkich organizacji społeczno oświatowych wsi i miasta otrzymało przeszkolenie teatralne na 5 z rządu kursie zorganizowanym przez Zarząd Pomorskiego Związku Teatrów Ludowych.

## Uwaga rolnicy!

Zwycięski pochód postępu w ubiegłym i obecnym stuleciu nie ominął gospodarstw rolnych. Rolnik nowoczesny musi dużo umieć, by pokonać piętrzące się na każdym kroku trudności, by utrzymać swój warsztat pracy na należytych poziomach i przekazać go w kwitującym stanie następcom.

Dziś nie wystarczy oddać synowi gospodarstwo. Trzeba jeszcze dać mu wiedzę zawodową. Najpewniejszym sposobem zdobycia wiedzy jest ukończenie szkoły rolniczej.

Z dniem 3-go listopada szkoły rolnicze w Brodnicy, Chełmży, Kościerzynie, Świeciu i Pawłowie koło Chojnic rozpoczną naukę, trwającą przez 2 zimy, od pierwszych dni listopada do końca marca. Okres letni spędzają uczniowie w gospodarstwach rodzicielskich, gdzie pod kierunkiem szkoły przeprowadzają zadania praktyczne. Niska opłata, bo wynosząca zaledwie 20 zł. za okres zimowy, umożliwia każdemu korzystanie ze szkoły. Uczniowie dojeżdżający do szkoły korzystając będą ze zniżek kolejowych zaś uczniowie nie mający dogodnych dojazdów znajdują za niską opłatą około 25 zł. miesięcznie mieszkanie i utrzymanie

w internatach szkolnych w Pawłowie i Świeciu.

Bliższych wyjaśnień udzielają ustnie i pisemnie Dyrekcje Szkół Rolniczych w Brodnicy, Chełmży, Kościerzynie, Pawłowie pod Chojnicami i Świeciu.

A więc póki czas, zgłaszajcie synów do szkół rolniczych. Wymagany wiek 17 lat; ponadto koniecznym jest ukończenie szkoły powszechnej.

## ZNIESIENIE OBOWIĄZKU PODDAWANIA BADANIOM ZWIERZĄT RACICOWYCH.

Pomorska Izba Rolnicza podaje do wiadomości pismo Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych o zniesieniu obowiązku poddawania badaniom zwierząt racicowych.

Ministerstwo komunikuje, że z dniem 10 października br. znosi swe zarządzenie nr W. 4. 2/2 z dnia 16 lipca 1935 roku.

W związku z powyższym ustaje przewidziany w tym zarządzeniu obowiązek poddawania zwierząt racico-

wych badaniom na stacjach kolejowych i przystaniach wodnych w województwach: pomorskim, poznańskim, białostockim, warszawskim, łódzkim, kieleckim i śląskim.

## W SPRAWIE NIEZAJMOWANIA W 1936 R. NALEŻNOŚCI DROBNYCH PLANTATORÓW ZA DOSTARCZENIE BURAKI.

Pomorska Izba Rolnicza zawiadamia, że Ministerstwo Skarbu poleciło zaniechać w roku 1936 dokonywania w cukrowniach zajęć należności za dostarczone buraki cukrowe przez właścicieli (posiadaczy) gospodarstw rolnych o obszarze, nieprzekraczającym 50 ha, którzy w roku 1936 po raz pierwszy rozpoczęli plantację buraków i to zarówno celem pokrycia założeń podatkowych jak i innych należności, ściąganych przez urząd skarbowy w trybie administracyjnym.

Przed głodem i chłodem  
brońmy współbraci